

Raport dzienny FX



Marek Rogalski
Główny Analityk
walutowy

tel: (022)504-33-26

e-mail: m.rogalski@bossa.pl

Wtorek, 31 lipca 2012 r., godz: 11:01

Wyczekiwanie na kluczowe decyzje

Rynek pozycjonuje się przed kluczowymi wydarzeniami drugiej połowy tygodnia (decyzjami FED, Banku Anglii i ECB, oraz danymi Departamentu Pracy USA).

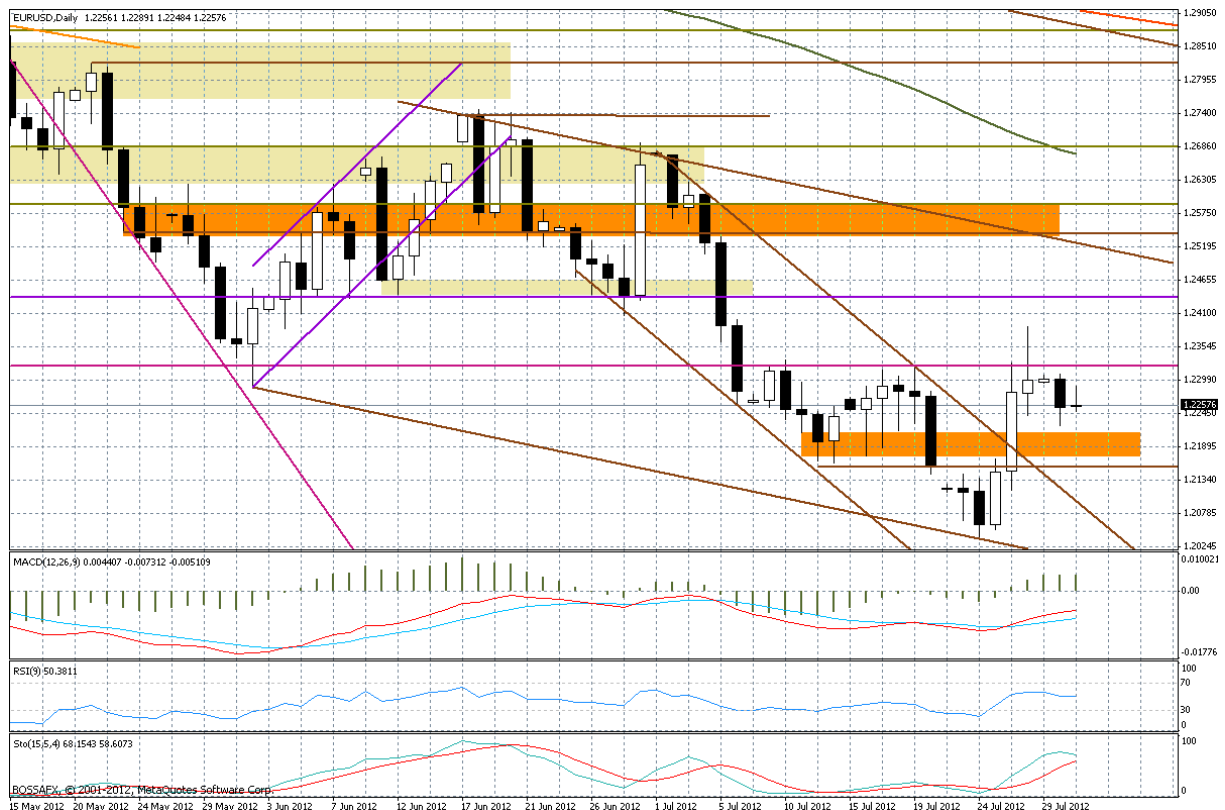
- **EUR/USD: Będziemy kierować się na 1,2330**

W komentarzu dotyczącym rynku złotego wspomniałem już o dzisiejszym artykule New York Times, w którym przywołuje się słowa byłego szefa FED, Alana Greenspana, którego zdaniem bank centralny powinien z wyprzedzeniem reagować na potencjalne ryzyka dla gospodarki. A w najbliższych miesiącach będą nimi wydarzenia w strefie euro (nikt do końca nie wie przecież w którą stronę pójdą wydarzenia w Grecji i Hiszpanii), a także konieczność mocnego zacieśnienia fiskalnego w USA na przełomie roku (tzw. fiscal cliff). Dziennikarze przywołują słowa wice-szefowej FED, Janet Yellen, która w czerwcowym wystąpieniu przyznała, iż podejmowanie wyprzedzających ruchów może uchronić gospodarkę przed wejściem w niebezpieczną spiralę, którą później będzie trudno opanować. Pojawiają się też spekulacje, iż FED mógłby zdecydować się na werbalne działania w postaci zapowiedzi wydłużenia okresu niskich stóp procentowych do połowy 2015 r. (obecnie mówi się o końcu 2014 r.). To jest możliwe, ale czy już na posiedzeniu, które rozpoczyna się dzisiaj, a zakończy się jutrzejszym, wieczornym komunikatem (godz. 20:15)? Mało prawdopodobne, chociaż nie niemożliwe podczas zaplanowanego na koniec sierpnia corocznego sympozjum FED w Jackson Hole. Dane, które napływają ostatnio z USA nie są dramatyczne, chociaż oczywiście nie można mówić, że zadowolające. Z kolei w kwestiach europejskich piłka leży obecnie po stronie ECB, który jak widać, zamierza w najbliższych miesiącach być bardziej aktywny na polu rozwiązania europejskiego kryzysu.

Opublikowane dzisiaj rano dane ze strefy euro nie były złe – sprzedaż detaliczna w Niemczech wprawdzie spadła w czerwcu o 0,1 proc. m/m, ale w ujęciu rocznym wzrosła aż o 2,9 proc. r/r. Z kolei wydatki francuskich gospodarstw domowych były w czerwcu zgodne z oczekiwaniami na poziomie 0,1 proc. m/m. Zaskoczenia nie przyniosły też opublikowane później dane nt. bezrobocia w Niemczech, które wyniosło w lipcu 6,8 proc. Zmartwiły jednak analogiczne dane z Włoch – tutaj odsetek pozostających bez pracy wzrósł do 10,8 proc., a dane za czerwiec zostały zrewidowane w górę do 10,6 proc. Agencje odnotowały też wystąpienie włoskiego premiera, który jak się wyraził zaczyna dostrzegać „światło w tunelu” europejskiego kryzysu, ale przestrzegł przed torpedowaniem koniecznych reform w kraju. Słowa Mario Draghiego, podobnie jak też dane przeszły jednak bez większego echa. Notowania EUR/USD pozostają stabilne wokół 1,2260 i widać oczekiwanie na poważniejsze impulsy, którymi będą komunikaty FED i ECB w najbliższych dniach, ale i też piątkowe dane Departamentu Pracy USA. Nie oznacza to jednak, iż należy zignorować dzisiejsze popołudniowe dane z USA. Zwłaszcza, że odczyty indeksu Chicago PMI o godz. 15:45, oraz indeksu zaufania konsumentów Conference Board o godz. 16:00, mogą przełożyć się na rynki. Zwłaszcza, gdyby były lepsze od oczekiwań – pisałem o tym w komentarzu dot. złotego.

EUR/USD: Będziemy kierować się na 1,2330

Wykres dzienny EUR/USD wskazuje na dalszą konsolidację, ale biorąc pod uwagę, iż ma ona miejsce po wyraźnej zwyżce z ubiegłego tygodnia, nie można wykluczyć, że będziemy jednak kierować się w stronę wciąż ważnego oporu na 1,2330 (mimo jego naruszenia w ostatni piątek). Jego złamanie jeszcze przed jutrzejszym komunikatem FED (godz. 20:15) nie jest wykluczone. Miejmy jednak na uwadze, iż druga połowa tygodnia powinna być raczej spadkowa (cel na koniec tygodnia to okolice 1,2150-70).



Wykres dzienny EUR/USD

Kluczowe opory: 1,2287; 1,2300; 1,2330; 1,2360; 1,2400; 1,2435; 1,2465; 1,2500; 1,2540

Kluczowe wsparcia: 1,2250; 1,2224; 1,2210; 1,2190; 1,2170; 1,2157; 1,2130; 1,2080; 1,2066; 1,2041

Opracował:
Marek Rogalski – Główny analityk walutowy DM BOŚ

Nota prawna:

Prezentowany raport został przygotowany w Wydziale Doradztwa i Analiz Rynkowych Domu Maklerskiego Banku Ochrony Środowiska S.A. z siedzibą w Warszawie tylko i wyłącznie w celach informacyjnych i nie stanowi analizy inwestycyjnej, ani analizy finansowej ani rekomendacji w rozumieniu przepisów Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 19 października 2005r. (Dz.U. 2005, poz. 206 nr 1715) oraz Ustawy z dnia 29 lipca 2005r. (Dz.U. 2005, Nr 183, poz. 1538 z późn. zm.). Przedstawiony raport jest wyłącznie wyrazem wiedzy i poglądów autora według stanu na dzień sporządzenia i w żadnym wypadku nie może być podstawą działań inwestycyjnych Klienta. Przy sporządzaniu raportu DM BOŚ SA działał z należytą starannością oraz rzetelnością. DM BOŚ SA i jego pracownicy nie ponoszą jednak odpowiedzialności za działania lub zaniechania Klienta podjęte na podstawie niniejszego raportu ani za szkody poniesione w wyniku tych decyzji inwestycyjnych. Niniejszy raport adresowany jest do nieograniczonego kręgu odbiorców. Został sporządzony na potrzeby klientów DM BOŚ S.A. oraz innych osób zainteresowanych. Nadzór nad DM BOŚ SA sprawuje Komisja Nadzoru Finansowego. Regulaminy doradztwa inwestycyjnego i sporządzania analiz inwestycyjnych, analiz finansowych oraz innych rekomendacji o charakterze ogólnym dotyczących transakcji w zakresie instrumentów finansowych oraz instrumentów bazowych instrumentów pochodnych znajdują się na stronie internetowej bossa.pl w dziale Dokumenty.